

Sygn. akt IV KZ 30/12

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 30 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **A. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 maja 2012 r.
zażalenia skazanej na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego
Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 kwietnia 2012 r. odmawiające
przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie IX Ka .../97
Sądu Okręgowego w K.

p o s t a n a w i a:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

U Z A S A D N I E N I E

W przytoczonym wyżej zarządzeniu odmówiono przyjęcia wniosku A. K. o wznowienie postępowania we wskazanej sprawie, po stwierdzeniu braku formalnego tego wniosku, polegającego na jego niesporządzeniu i niepodpisaniu przez adwokata. W zarządzeniu stwierdzono przy tym, że w postępowaniu wznowieniowym został ustanowiony obrońca z urzędu, który wyraził opinię o braku podstaw prawnych do sporządzenia takiego wniosku, a to stanowisko nie stwarza przesłanki do wyznaczenia skazanej kolejnego adwokata z urzędu.

W zażaleniu złożonym na przytaczane zarządzenie A. K. zarzuca naruszenie jej prawa do obrony i domaga się uchylenia zaskarżonego zarządzenia oraz wyznaczenia jej z urzędu nowego adwokata, który sporządzi wniosek. Zdaniem skarżącej, wyznaczony dotąd obrońca nie

wywiązał się należycie ze swojego obowiązku, samo zaś przekazanie adwokatom uprawnień do oceny podstaw występowania z wnioskami o wznowienie jest sprzeczne z art. 78 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wnioskodawczyni umyka podstawowa dla niniejszego postępowania kwestia, która łączy się ze stwierdzeniem, że wniosek o wznowienie jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym wzruszeniu prawomocnego już orzeczenia sądowego. Z tej to przyczyny do owego wznowienia na wniosek strony, może dojść tylko w wypadku wskazania jednej z rygorystycznie określonych podstaw prawnych takiego wniosku, to zaś z kolei stanowi uwarunkowanie dla regulacji art. 545 § 2 i art. 84 § 3 k.p.k. Ich treść podyktowana jest założeniem, że wiedza fachowa i zawodowe umiejętności adwokata (radcy prawnego) – którymi nie dysponuje pomiot nieprofesjonalny – gwarantują, z jednej strony, występowanie z tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia w sytuacjach rzeczywiście uzasadnionych ściśle uregulowanymi przesłankami prawnymi i faktycznymi, z drugiej zaś, zapewnienie stronie, która nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia adwokata, skutecznej pomocy prawnej.

Zgodnie z treścią art. 84 § 3 k.p.k., obrońca wyznaczony z urzędu w postępowaniu o wznowienie ma uprawnienie zarówno do sporządzenia wniosku wszczynającego postępowanie w tym przedmiocie, jak i do wyrażenia stanowiska, że nie stwierdził podstaw do wniesienia takiego wniosku. W żadnej mierze nie oznacza to jednak, jak wywodzi w zażaleniu skarżąca, że postąpienie adwokata *zależy tylko i wyłącznie od jego „widzimisę”*, czy *podejmie się działania na dobro swojego klienta* oraz, że taki model czynności zastępuje wymierzanie sprawiedliwości. Obrońca istotnie, jak podnosi skarżąca, nie jest organem niezawisłym, ale też nie rozstrzyga on sprawy, tylko ocenia podstawy do wystąpienia z wnioskiem

do sądu. Zawsze też ciąży na nim obowiązek (także ustawowy) działania na korzyść klienta, co stanowi kolejną gwarancję zapewnienia właściwej pomocy prawnej. Godzi się przy tym podkreślić, że zabezpieczenie w tym względzie stanowi także obarczająca sąd powinność kontrolowania, czy gwarantowana przez państwo, udzielona z urzędu pomoc prawna nosi cechę pomocy udzielonej w sposób efektywny. Oczywiście jest, że przeprowadzając tę kontrolę sąd nie dokonuje merytorycznej weryfikacji stanowiska obrońcy, lecz bada, czy owej pomocy prawnej udzielono w sposób rzeczywisty, a więc z zachowaniem niezbędnej staranności. Pozytywna w tym względzie ocena nie daje podstaw do spełnienia żądania strony o wyznaczenie następnego, a być może jeszcze kolejnego obrońcy z urzędu, który sporządzi oczekiwany przez tę stronę wniosek.

W przedstawionym świetle nie ma żadnych podstaw do podważenia toku i sposobu podjęcia w niniejszej sprawie poszczególnych czynności procesowych, a ostatecznie do zakwestionowania słuszności zaskarżonego zarządzenia. Kwestia skuteczności udzielonej pomocy prawnej była przedmiotem kontroli poprzedzającej wydanie tegoż zarządzenia a jej wyniku nie da się podważyć. Wyznaczony obrońca z urzędu z całą dbałością wykonał nałożony nań obowiązek, składając obszerną opinię prawną, którą poprzedził badaniem akt sprawy, konsultacją z wnioskodawczynią, a także analizą przedłożonych przez nią dokumentów, jak również badaniem stanu prawnego. Fakt, że stanowisko wnioskodawczynie w kwestii wystąpienia z wnioskiem nie zostało przez obrońcę podzielone, nie uzasadnia stwierdzenia o nieefektywności udzielonej przez niego pomocy prawnej, a dalej wyznaczenia jej innego obrońcy z urzędu.

Z tych zatem wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.